



Katowice, 13 września 2013 r.

**Stanowisko Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu w sprawie publikacji
Tygodnika Powszechnego**

Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu pragnie przedstawić swoje merytoryczne stanowisko w trwającej w niektórych mediach debacie dotyczącej nowelizacji ustawy o bateriach i akumulatorach. Czynimy to, aby wyjaśnić, jak w rzeczywistości wyglądały prace nad tą ustawą i jakie byłyby konsekwencje nienagłośnienia przebiegu tych prac.

W opinii Izby Gospodarczej w tekście „Orzeł może”, zapoczątkowującym medialną debatę, opublikowanym w Tygodniku Powszechnym (nr 37/2013) pojawiła się nieprawdziwa teza, że intencja zmiany art. 63 ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach ogłoszona latem 2012 r. przez Ministerstwo Środowiska została wymuszona przez Parlament Europejski. Tygodnik wyjaśnia, że zapis ten „ograniczył swobodę gospodarczą”, a „ministerstwo proponuje taką jego zmianę, by dopuścić do przetwarzania akumulatorów nowe firmy, które nie mają własnych instalacji recyklingu ołowiu”.

Nie zgadzamy się z twierdzeniem, że Parlament Europejski wymusił zmianę tego artykułu ustawy. Dyrektywa 2006/66/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 września 2006 r. w sprawie baterii i akumulatorów oraz zużytych baterii i akumulatorów oraz uchylająca dyrektywę 91/157/EWG, na której opiera się ustawa o bateriach i akumulatorach, wskazuje wyłącznie pewne cele, jakie miały być przez Polskę osiągnięte. Natomiast Dyrektywa 2006/66/WE pozostawiała pewien zakres swobody wyboru środków dla osiągnięcia tych celów. Warto zauważyć, że art. 63 ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach, nie budził wątpliwości Komisji Europejskiej.

W opinii Izby zapis art. 63 ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach roku nie ograniczał także „swobody gospodarczej”. Rynek zbiórki zużytych akumulatorów pod rządami ustawy jest w pełni konkurencyjny. Każdy przedsiębiorca może zajmować się tą działalnością, a rynek recyklingu jest również otwarty dla wszelkich firm, które spełniają odpowiednie, ustawowo określone wymogi środowiskowe, a które są niezbędne w odniesieniu do odpadu niebezpiecznego. Nie ma żadnych barier, aby wejść na ten rynek. Każdy przedsiębiorca może zainwestować w zbudowanie odpowiednich linii technologicznych. Wspomniany zapis miał chronić rynek przed rozwojem szarej strefy, która dzięki możliwości stosowania rozdrobionego łańcuszka podmiotów, uzyskuje zyskowność poprzez omijanie wymagań środowiskowych, ewidencyjnych, skarbowych oraz z zakresu ochrony zdrowia i życia ludzkiego.

Sprawa zmiany ustawy nie zaczęła się również, tak jak pisze Tygodnik Powszechny „latem 2012 r.”, lecz 15 marca 2011 r., gdy grupa posłów napisała interpelację w imieniu jednej z firm, a następnie 7 czerwca 2011 r. (druk 4417) ta sama grupa zgłosiła ustawowy projekt zmiany tylko w zakresie art. 63 ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach, tak, aby umożliwić podmiotom nieposiadającym linii do recyklingu ołowiu zajmowanie się rozbiórką akumulatorów. Dałoby to możliwość powstania całego systemu małych firm wstępnie przetwarzających niebezpieczne dla zdrowia i życia ludzi odpady, transportujących poszczególne niebezpieczne frakcje ołowiowe na duże odległości oraz bardzo trudne do kontrolowania w zakresie zagrożeń opisanych w akapicie powyżej.

2 lipca 2012 r. powstał rządowy projekt nowelizacji ustawy o bateriach i akumulatorach, który podobnie jak projekt poselski z 7 czerwca zmieniał wspomniany art. 63 ust. 2. Dodatkowo, w

Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu

ul. Graniczna 29 lok.611
40-017 Katowice
tel./fax +48 32 204 20 24
www.igmnir.pl
e-mail: biuro@igmnir.pl



IGMNiR

Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu

projekcie uwzględniono zastrzeżenia Komisji Europejskiej do polskiej, obowiązującej ustawy. Co ciekawe, uwagi Komisji Europejskiej nie dotyczyły żadnych spraw uregulowanych w art. 63 ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach – nie było mowy o zobowiązaniu Polski przez Komisję do liberalizacji przepisów w tym zakresie. Jest to udokumentowane w protokole posiedzenia Komitetu Stałego Rady Ministrów (nr 33/2013, znak KRM 10-61-13) w dniu 1 sierpnia 2013 r. Komisja Europejska zgłosiła jedynie uwagi, aby przetwarzanie baterii i akumulatorów obejmowało usunięcie z nich wszystkich cieczy i kwasów oraz by zapewniono odpowiednie systemy zbierania baterii i akumulatorów, uwzględniające kryterium gęstości zaludnienia.

W odpowiedzi na działania legislacyjne Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu, jako reprezentant branży i oficjalnie zarejestrowany lobbysta, zgłosiła swój mocny sprzeciw wobec projektowanej zmianie przepisu art. 63 ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach. Izba zwróciła uwagę, że zabrakło prawdziwych konsultacji i dialogu społecznego oraz dogłębnej analizy skutków wprowadzenia tak istotnych zmian do działającego systemu gospodarowania tymi odpadami niebezpiecznymi. Izba zauważyła również, że zmiany mogą doprowadzić do wielu nadużyć: zwiększyć proceder handlu fikcyjnymi potwierdzeniami działalności recyklingowej, czy też oszustw podatkowych, na których ucierpi Skarb Państwa. Podkreślano, że łatwiej byłoby przetwarzać niebezpieczne odpady poza bezpiecznymi technologicznie liniami i stworzono by zagrożenie dla życia osób zatrudnionych w nielegalnie działających zakładach oraz ludzi mieszkających w ich pobliżu.

Kompletnie nieprawdziwy jest więc zarzut, że w sprawie ustawy o bateriach i akumulatorach prowadzone były ukryte działania lobbingsowe. Izba prowadziła działania w pełni jawne, kierując w trybie konsultacji społecznych swoje pisemne uwagi, zgodnie z ustawą lobbingsową.

Musimy podkreślić, że Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu nie miała realnego wpływu na kształt zapisów ustawowych. O nowych propozycjach zmian dowiadywaliśmy się dopiero po ich opublikowaniu na stronach internetowych Rządowego Centrum Legislacji. I tak w projekcie z 9 maja 2013 r., (opublikowany 13 czerwca 2013 r.) ministerstwo środowiska poszło w zupełnie inną stronę – zmiana polegała na całkowitym odwróceniu dotychczasowego kierunku z liberalizacji na nałożenie na zakłady przetwarzania dodatkowych obowiązków związanych w szczególności z unieszkodliwianiem odpadów niebezpiecznych w ramach jednego zakładu. Przypomnijmy, iż Izba Gospodarcza nigdy nie opowiadała się za zaostrzeniem przepisu art. 63 ust. 2 ustawy o bateriach i akumulatorach, a tylko przeciwko jego niebezpiecznej liberalizacji.

Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu
PREZES ZARZĄDU

Kazimierz Poznański